

Grekokatolicyzm

Autor tekstu: **Stefan Wojtkowiak**

Wyrastający historycznie i obrzędowo z chrześcijańskiej tradycji bizantyjskiej grekokatolicyzm genetycznie przynależy do chrześcijaństwa wschodniego. Natomiast poprzez uznanie rzymskiej wykładni wiary chrześcijańskiej uprzynależnił się do Zachodu.

Pierwotne chrześcijaństwo nie było wierzeniowo, obrzędowo i organizacyjnie jednolite. W każdym jego patriarchacie wykształcił się odrębny ryt obrzędowy, często jeszcze lokalnie zróżnicowany. Obok łaciny i greki w różnych okresach używano również języka koptyjskiego, aramejskiego, wandalskiego, starosłowiańskiego i innych. Od samego zarania miały miejsce zróżnicowane interpretacje nauki Chrystusa. Gminy rozwijały się często bez wzajemnej zależności organizacyjnej. Obok tak zwanych chrześcijańskich kościołów peryferyjnych w Egipcie, Etiopii, Syrii, Babilonii, Armenii i Indiach (oderwanych jeszcze przed soborem w Chalcedonie i dlatego nazywanych też niechalcedońskimi), od IV w. dawał się *zaznaczać* podział na Kościół wschodni o tradycji bizantyjskiej z ośrodkiem w Konstantynopolu i Kościół zachodni-rzymski. Linią podziału stanowiła granica języków obrzędowych (łacina i greka, względnie inny język narodowy na Wschodzie). Podstawową jednak rolę w zróżnicowaniu obrzędowym, religijno-obyczajowym a nawet ściśle wierzeniowym Wschodu i Zachodu spełniał gospodarczy i polityczny rozdział dawnego cesarstwa rzymskiego. Wznawiane przez biskupów Rzymu próby podporządkowania Wschodu spotykały się z coraz większym oporem, zwłaszcza patriarchów Konstantynopola.

Do zerwania stosunków pomiędzy Rzymem a Bizancjum dochodziło przejściowo w latach 484-518 (schizma Akacjusza) i 861-867 (schizma Focjusza). Ostateczne zerwanie nastąpiło w 1054 r. (schizma Cerulariusza). Odtąd, po wzajemnym obłożeniu się klątwą, nie było już możliwe zorganizowanie soboru ekumenicznego. Jednak Rzym, uznawszy bizantyjskie prawosławie za odszczepieństwo i oczekując na jego „powrót” do jednego prawdziwego Kościoła katolickiego (czyli powszechnego), dalej zwoływał sobory i uznawał je za powszechne. Prawosławna doktryna religijna opiera się na dwóch podstawach wspólnych dla prawosławia i katolicyzmu: na Piśmie Świętym i tradycji. W odróżnieniu od katolicyzmu prawosławie zadowala się tą minimalną liczbą dogmatów, które zostały ogłoszone na pierwszych siedmiu soborach powszechnych. Jest oczywiste, że prawosławie nie uznaje dogmatów katolickich ogłoszonych po VII soborze. Chrystologia prawosławna przyjmuje, że Duch Święty nie pochodzi od Boga-Syna ani też Bóg-Syn od Ducha Świętego, odrzucając tym samym rzymskokatolicki dodatek „i od Syna” (słynne „filioque”). Prawosławie przeczy zasadzie prymatu papieża jako widzialnej głowy Kościoła i dogmatowi o jego nieomyślności w sprawach wiary i moralności („antypapizm”). Odrzuca się również katolickie dogmaty o niepokalanym poczęciu i wniebowzięciu Najświętszej Marii Panny (ogłoszone w XIX i XX w.). Prawosławie zawsze przyjmowało, że liturgię można odbywać we wszystkich językach świata. Przy tym językiem liturgicznym narodów słowiańskich jest przeważnie język starosłowiański (często nazywany cerkiewnosłowiańskim). Faktyczny wpływ patriarchy Konstantynopola na całe prawosławie utrzymał się do XVI w. Od tego czasu zaczął się, trwający dotąd, proces autokefalizacji poszczególnych cerkwi krajowych.

Kościół rzymski w różnych okresach dziejów podejmował próby pojednania tak z kościołami niechalcedońskimi jak również z Cerkwią prawosławną. Warunkiem było uznanie rzymskiej wykładni wiary i władzy biskupa Rzymu. W zamian godzono się na zachowanie dotychczasowego rytu obrzędowego (czasem w niewielkim stopniu zmienionego), języka liturgicznego, własnego kalendarza i prawa niższego kleru do pożycia małżeńskiego. Próby najczęściej kończyły się fiaskiem. Jednak niekiedy, w wyniku rozłamów, powstawały podporządkowane Rzymowi, z reguły stosunkowo niewielkie, autonomiczne organizacyjnie kościoły zwane unickim z własnym — odrębnym od łacińskiego — obrzędkiem i własną tradycją. Dla zarządu diecezjami, biskupami, klerem, zakonami i wiernymi wszystkich pozyskanych obrządków wschodnich w Rzymie działa Kongregacja Kościołów Wschodnich, której początki sięgają XIX w. Posiada ona szereg komisji a dla każdego z obrządków odrębny

wydział (officium).

Ze wszystkich kościołów unickich zawsze największymi były, liczone łącznie, kościoły z obrządkiem grekokatolickim (niekiedy nazywane bizantyjskimi lub konstantynopolitańskimi). Powstawały one w wyniku secesji wśród prawosławnych Ukraińców, Rumunów, Białorusinów, Bułgarów i Macedończyków, w mniejszej liczbie także Słowaków, Węgrów, Albańczyków, Serbów, Rosjan i Greków.

Zasady przystępowania prawosławnych do unii z Rzymem wypracowano przy udziale przedstawicieli Konstantynopola (cesarz, patriarcha, liczni inni duchowni) na soborze we Florencji w 1439 r. Uszanowano wtedy odrębność hierarchii i prawa kościelnego oraz różnorodność obrządków, zwyczajów kościelnych i języków. Stworzyło to realne podstawy pod późniejsze akty unijne — i mimo doraźnego niepowodzenia — miało dużą rangę historyczną.

Unici wywodzący się z rytu bizantyjskiego przynależą do różnych narodów. Obok więc języków starogreckiego i starosłowiańskiego obecnie używają w liturgii także własnych języków. Do jedności z Rzymem przystępowali też na mocy różnych aktów unijnych. Spowodowało to pewne zróżnicowanie liturgiczne, które następnie niejednokrotnie się pogłębiało. Stąd biorą się takie określenia jak obrządek bizantyjsko-ukraiński, bizantyjsko-rusiński (dla grekokatolików z Zakarpacia) i inne.

Silne tendencje prounijne wielokrotnie ujawniały się na obszarach zachodnioruskich (obecnie Ukraina i Białoruś). Związane to było z działalnością księcia Daniela (1253) a później za panowania tam takich polskich władców jak Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło i Władysław Warneńczyk. W państwie polsko-litewskim w 1458 r. dziesięciu prawosławnych arcybiskupów i biskupów utworzyło odrębną metropolię kijowską.

W warunkach ostrej rywalizacji z Moskwą (gdzie powstał odrębny patriarchat prawosławny i głoszone idee III Rzymu) w Rzeczypospolitej doszło do podpisania unii brzeskiej w 1596 r. W jej wyniku coraz więcej prawosławnych władcyków (biskupów) uznawało dogmaty i zwierzchność Rzymu. Mimo potwierdzenia przez sejm 1635 r. legalności prawosławia, na Rusi trwała ostra walka unitów i dyzunitów. Ostatecznie w Rzeczypospolitej przetrwało tylko jedno biskupstwo prawosławne założone w 1633 r. w Mohylewie na Białorusi, w Rzeczypospolitej powstała Cerkiew unicka (od schyłku XVIII w. nazywana Kościołem grekokatolickim lub grecko-rusińskim). Początkowo słaba wewnętrznie Cerkiew ta uległa istotnemu umocnieniu po synodzie odbytym w Zamościu w 1720 r. Uchwały tam podjęte oznaczały jednak także istotny krok ku łatinizacji obrzędów, co wywołało sprzeciw dużych grup wiernych. Przed I rozbiorem cerkiew unicka obejmowała archidiecezję metropolitalną i połocko-witebską oraz 6 diecezji. Oblicza się, że skupiała wtedy około 9.300 parafii oraz 3.054.000 wiernych na ziemiach ukraińskich i 1.599.000 na Białorusi. Stanowiło to ok. 30% populacji Rzeczypospolitej. Prymasem Kościoła unickiego był metropolita kijowski z faktyczną siedzibą zasadniczo w Wilnie.

Rozwijająca się od końca XIX i w XX w. emigracja z ziem ukraińskich i innych krajów Europy Środkowej spowodowała, że na Zachodzie powstały duże skupiska grekokatolików, w tym w USA (aktualnie ponad 1 mln), w Kanadzie (ponad 200.000), w Brazylii, Argentynie, Paragwaju, Urugwaju, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Austrii, krajach skandynawskich, Australii i Nowej Zelandii. Łącznic liczbę grekokatolików na Zachodzie szacuje się na sporo ponad milion Ukraińców i kilkaset tysięcy innych narodowości środkowo-wschodniej Europy. Na przestrzeni XX w. Stolica Apostolska stworzyła w diasporze świata zachodniego rozbudowaną sieć grekokatolickich metropolii, eparchii, egzarchatów i wikariatów oraz parafii i punktów duszpasterskich. Działają też liczne zakony męskie i żeńskie, grekokatolickie uczelnie i wydawnictwa. W emigracyjnych ośrodkach liturgia grekokatolicka odbywa się w przewadze w języku ukraińskim, czasem także rumuńskim, słowackim lub bułgarskim.

W II Rzeczypospolitej Kościół grekokatolicki skupiał około 10,4% mieszkańców, co w 1939 r. czyniło szacunkowo ok. 3,8 mln. wiernych. Na terenie dawnej Galicji Kościół działał jako odrębna jednostka kościelna i osoba prawna, posiadająca własną hierarchię i podlegał bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Na innych obszarach Polski księża i wyznawcy grekokatolicyzmu podporządkowani byli biskupom obrządku łacińskiego. W 1938 r. działało 1.970 parafii grekokatolickich. Kościół stanowił jedną prowincję-metropolię halicko-lwowską z podległymi diecezjami w Przemyślu i Stanisławowie. W 1934 r. utworzono jeszcze administraturę apostolską łemkowszczyzny. W 1938 r. zakony grekokatolickie w Polsce

skupiały 651 zakonników (bazylianie, studyci, redemptoryści) i 1.065 sióstr (bazylianki, służebniczki, studytki, siostry miłosierdzia).

Po II wojnie światowej we wszystkich państwach, które określiły się jako socjalistyczne, kościoły grekokatolickie utraciły szkoły, majątki ziemskie i inne dobra nieruchomości nie związane bezpośrednio z wykonywaniem kultu. W Bułgarii, Jugosławii i na Węgrzech kościoły te zachowały możliwość działania w zakresie podobnym jak ją posiadały inne wyznania. Natomiast na Ukrainie Zachodniej (1946), na Rusi Zakarpackiej (1949), Preszowszczyźnie we wschodniej Słowacji (1950) i w Rumunii (1948), wszędzie przy nieobecności aresztowanych wcześniej biskupów, odbyły się „sobory” lub „synody” duchowieństwa, na których uchwalano powrót unitów do prawosławia. Kościołom grekokatolickim zarzucano współpracę z hitlerowcami i mówiono o potrzebie przywrócenia religijnej jedności narodu. Uchwały „synodów” uznały wszystkie autokefaliczne cerkwie prawosławne na świecie. Natomiast stolica Apostolska twierdziła, że uchwały te, podjęte pod presją władz państwowych nie mają mocy kanonicznej. Także część duchowieństwa i wiernych w tych krajach utrzymywała w podziemiu istnienie grekokatolickich cerkwi. Zwłaszcza, gdy władze państwowe stopniowo odrzucały stalinowskie metody represji, coraz większe grupy ludności wracały do uniactwa, traktując je jako wyraz „przynależności do Zachodu”. Z czasem, szeregiem aktów prawnych, przywrócono działalność unicką i zdecydowana większość wyznawców powróciła do kościołów grekokatolickich.

W wyniku ucieczki części duchowieństwa unickiego wraz z niemieckimi okupantami, przesiedlenia większości wiernych, duchowieństwa i całej hierarchii biskupiej na Ukrainę oraz rozproszenia (akcja „Wisła”) nastąpił faktyczny rozpad struktury organizacyjnej grekokatolicyzmu w Polsce. Po 1947 r. Kościół i obrządek unicki nie był w żadnej formie uznawany przez władze państwowe. Natomiast papież powierzał każdorazowemu prymasowi Polski obowiązki ordynariusza grekokatolików.

Szacuje się, że po 1947 r. w Polsce pozostało ok. 50 księży grekokatolickich oraz sto kilkadziesiąt tysięcy grekokatolików; obecnie szacuje się liczbę grekokatolików na około 200-250 tys. Jednak w warunkach terytorialnego rozproszenia, także aktualnie nie wszyscy praktykują we wschodnim obrządku. Mimo administracyjnego przeciwdziałania, obrządek ten był kontynuowany w niektórych miejscowościach (głównie w Małopolsce) nieprzerwanie lub z przerwą niewielu lat. Także na ziemiach zachodnich i północnych w kilkudziesięciu parafiach łańskich sporadycznie zaczęto odprawiać unickie nabożeństwa. W 1951 r. prymas zniósł na południowym wschodzie Polski parafie grekokatolickie, lecz w 1958 r., głównie na terenach nadodrzańskich i nadbałtyckich, szesnastu duchownym unickim nadał faktyczne uprawnienia proboszczów tego obrządku. Stopniowo powstawały jakby samodzielne grekokatolickie placówki duszpasterskie. Rozbudowano też unickie zgromadzenia zakonne bazylian, bazylianek, służebniczek i józefitek.

Przy prymasie Polski stworzono stanowisko wikariusza generalnego do spraw obrządku grekokatolickiego (w latach 1981-89 dwóch). W 1989 r. mianowano biskupa grekokatolickiego jako sufragana prymasa do spraw grekokatolików. W 1991 r. reaktywowano, obejmującą teraz całą Polskę, diecezję przemyską obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, którą włączono do prymasowskiej metropolii a w 1993 r. podporządkowano bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. W liturgii grekokatolickiej w Polsce stopniowo przechodzą od języka starosłowiańskiego na ukraiński.

* * *

Według źródeł watykańskich aktualnie żyje na świecie ponad 12 do 14 mln. unitów, w tym ok. 5 mln. oderwanych od kościołów niechalcedońskich i 8-9 mln. rytu bizantyjskiego.

Wśród zróżnicowanych do pewnego stopnia grekokatolików najliczniejsi są wyznawcy obrządku bizantyjsko-ukraińskiego. Posiadają też oni własne odrębne instytucje nadrzędne jak ustanowiony w 1963 r. urząd Arcybiskupa Większego Lwowa (do lat 80. z siedzibą faktyczną w Rzymie) z prerogatywami niemal równymi patriarchom innych obrządków wschodnich, powołany 1959 r. a uznany przez papieża w 1980 r. Święty Synod tego Kościoła (zwoływany co dwa lata z udziałem biskupów z Ukrainy i diaspory emigracyjnej) oraz utworzony w 1971 r., Stały Synod Biskupów (5 reprezentantów). W ten sposób powstał Ukraiński Kościół Katolicki, ostatecznie uznany przez Stolicę Apostolską. Przez skupienie biskupów i wiernych na Ukrainie oraz uprzednio rozproszonych i podlegających hierarchii łańskiej biskupów i duchownych ukraińskich w diasporze stał się on zunifikowaną całością.

*

„Res Humana" nr 2/1995.

Zobacz także te strony:

[Prawosławie](#)

[Prześladowania religijne prawosławnych w II RP](#)

Stefan Wojtkowiak

Historyk, em. nauczyciel akademicki uczelni łódzkich, b. prezes łódzkiego oddziału Towarzystwa Kultury Świeckiej. W 1995 r. staraniem "Res Humana" ukazała się jego praca pt. "Prawosławie wczoraj i dziś".

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 10-08-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4985) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4985>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl